

Agnieszka Pączkowska

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Poznań

## Zjawisko *ikiryō* jako przykład podróży dusz w japońskiej literaturze dworskiej (VIII-XII wiek)

Mity towarzyszyły ludzkości od początków historii. Starożytne społeczeństwa próbowały wyrazić za ich pomocą swój sposób pojmowania świata, przyrody, mistyki życia i śmierci. Bóstwa, czyli istoty nadprzyrodzone o niezwykłych mocach, wpływały swoimi czynami na świat śmiertelników. Ich działania objawiały się przez powszechne, choć wtedy jeszcze niezrozumiałe zjawiska. Obecność niewidzialnych postaci pozwalała uzasadnić to, co zdawało się niewytłumaczalne z perspektywy racjonalnej.

Wyjątku od tej reguły nie stanowi także Japonia, gdzie połączone elementy wielu przenikających się systemów religijno-filozoficznych, takich jak *shintō* (droga bóstw), buddyzm czy taoizm, spowodowały powstanie bardzo rozbudowanego świata mistycznego<sup>1</sup>. Co więcej,

---

<sup>1</sup> *Shintō* uznawane jest za rdzenny japoński system politeistycznych wierzeń, który istniał na Archipelagu przed dotarciem buddyzmu. Nazwa ta pojawiła się po raz pierwszy w *Nihonshoki* (*Kronika japońska*, 720), przy opisie wstąpienia na tron cesarza Yōmei (518-587) w 585 roku: „Cesarz raczył wierzyć w Prawo Buddy i raczył czcić Drogę Bóstw” (Kanert 2005: 37). Buddyzm pojawił się w Japonii oficjalnie w VI wieku, ale jego elementy (lustra) były znane już w II wieku (Kanert 2005: 131). Taoizm to chińska filozofia, w której najważniejsza jest zasada *dào* (droga), będąca źródłem

tradycja opowiadań ludowych rozwinęła się do tego stopnia, że poszczególne historie traktowane były jak dowody na obecność niewidzialnych mocy, duchów i różnego rodzaju zjaw. Były one potwierdzeniem koncepcji, według której japoński świat miał być zamieszkały przez niezliczone postaci o magicznych właściwościach. Oznacza to, że w świadomości ówczesnych Japończyków obok rzeczywistego świata ludzi funkcjonował tak samo realny świat istot nadprzyrodzonych. Wierzano nie tylko w jego istnienie, ale także w możliwość swobodnego przemieszczania się jego mieszkańców między wymiarami.

Oczywiste jest, że wśród magicznych postaci odwiedzających świat żywych były duchy zmarłych. Specyficznym przykładem podróżującej duszy jest duch *ikiryō* (duch osoby żyjącej). W przypadku *ikiryō* dusza odłączała się od ciała żyjącej jeszcze osoby, następnie dokonywała zemsty na wybranych ofiarach, po czym wracała do właściciela. Przykład ten stanowi podstawę podjętych w niniejszym artykule rozważań na temat sposobu, w jaki postrzegano i rozumiano fenomen podróży dusz. W celu sprawdzenia, na ile wierzenia te przekładały się na codzienne życie ówczesnych ludzi, zostanie przeprowadzona analiza *ikiryō* w oparciu o *Genji monogatari* (*Opowieść o księciu Genjim*, 1008) autorstwa Murasaki Shikibu (978?-1016?) oraz *Konjaku monogatari* (*Zbiór opowieści o dawnych zdarzeniach*, 1120). Oba dzieła literackie pochodzą z okresu Heian (794-1185), który można uznać za czas rozkwitu japońskiej kultury dworskiej. Jest to także moment historii, kiedy wierzenia dotyczące świata nadprzyrodzonego były niezwykle żywe w świadomości mieszkańców Archipelagu i traktowano je jako naturalną część codziennego życia. Pierwszy utwór to opowieść o księciu Hikari Genjim i jego miłosnych przygodach z kobietami. Stanowi ona źródło wnikliwych obserwacji na temat zwyczajów ówczesnej arystokracji. Co ważniejsze, pojawia się w niej najśłynniejszy obraz *ikiryō*. Drugie dzieło jest kompilacją ponad tysiąca krótkich historyjek o tematyce religijno-społecznej, w których opisano spotkania ludzi z istotami nadprzyrodzonymi, w tym drugi najbardziej znany przypadek ducha osoby żyjącej. Oba przykłady, choć dotyczą tego samego zjawiska, ukazują odmienne wcielenia *ikiryō*. Zestawienie ich interpretacji pozwala na dokładniejszą analizę tego problemu.

---

wszystkiego, co istnieje. Według taoizmu człowiek powinien przez swoje działanie dążyć m.in. do utrzymania harmonii z *dào*.

### Mistyczny i fizyczny aspekt śmierci

Starożytni Japończycy mieli ambiwalentny stosunek do śmierci – żywili odrazę do ludzkich zwłok, ale oddawali szacunek duchom przodków (Scheid 2004: 215). Ta niejednoznaczna postawa wynikała z rozdzielenia ciała od duszy już na wczesnym etapie kształtowania się wierzeń religijnych. Według dostępnych źródeł od najdawniejszych czasów wierzono, że w ludzkim ciele zamieszkuje nieśmiertelna *tama* (dusza). W chwili śmierci opuszcza ona ciało i rozpoczyna wędrówkę po zaświatach. Podróż duszy wyobrażano sobie jako wyprawę na szczyt otoczonej gęstą mgłą góry<sup>2</sup>. Duch zmarłego podczas trzydziestodwuletniej wspinaczki stopniowo oczyszczał się z ziemskich składników. Proces ten był przemianą *bōrei* (duch zmarłego) w *sorei* (duch przodka). Po dotarciu na szczyt zmarły jako czysty duch stawał się *uchigami* (bóstwo opiekuńcze) swojego rodu (Yamatori 1993: 101). Dla mieszkańców Archipelagu śmierć nie była końcem życia, ale początkiem kolejnego etapu egzystencji. Co więcej, przodkowie i potomkowie byli związani więzami rodowymi, które nie ulegały zerwaniu nawet po śmierci. Wszystko to skutkowało postrzeganiem niewidzialnego świata duchów jako przedłużenia świata rzeczywistego.

Charakterystyczne dla Japonii silne przekonanie o nieczystości fizycznej strony śmierci może mieć swoje źródło w prymitywnym zwyczaju wyrzucania zwłok, którymi później żywiły się dzikie zwierzęta. Widok sponiewieranych ciał miał odstraszać ludzi (Niwa 1992: 80-81). Uważano także, że *kami* (bóstwa) za jakikolwiek kontakt z nieczystościami karały zesłaniem *tatari* (klątwa) (Katsuda 2003: 4). Głębski strach przed fizycznym aspektem śmierci spowodował, że uwagę skupiono na mistycznym charakterze tego zjawiska. Reakcja taka była mechanizmem obronnym, który pomagał oswoić perspektywę nieuniknionej i tajemniczej śmierci.

Przekłada się to również na twórczość literacką. W antologii poezji *Manyōshū* (*Dziesięć tysięcy liści*, ok. 780) można znaleźć wiele utworów na temat dusz zmarłych i ich przejścia do zaświatów. Rzadkie są jednak przemyślenia dotyczące samego zjawiska, nacisk jest położony na emocjonalny wyraz żalu po odejściu konkretnych osób. Nie wspomina się także o tym, co się dzieje z ciałem zmarłego (Ebersole 1992: 82). Umarli przebywają zwykle w odległych i nieokreślonych miejscach w niebie, w górach, pośród mgły. Brak jednomyślno-

<sup>2</sup> Według szamańskich wierzeń góry były miejscem gromadzenia się zmarłych, którzy udawali się do krainy położonej poza wysokimi i niedostępnymi szczytami (Hori 1983: 151).

ści wskazuje, że interpretacja zależała od osobistych poglądów autora danego utworu (Takagi 1983: 19). Na przykład w wierszach z drugiego zwoju zmarli książęta Yuge (II: wiersz 205) i Kusakabe (II: 167) odeszli do krainy ukrytej w chmurach, z kolei dusza księcia Kawachi (III: 417)<sup>3</sup> ukryła się w górach.

Nie bez znaczenia pozostaje również rola buddyzmu. Obok wzmocnienia istniejącego już poglądu na temat nieczystości zwłok, rosnąca popularność filozofii buddyjskiej przyczyniła się do wzbogacenia wyobrażeń na temat świata nadprzyrodzonego. Przyjęto nowe bóstwa i połączono je z rodzimymi, zaczęto także praktykować nowe rytuały, które miały zapewnić beztróskie życie w krainach wiecznego szczęścia i chronić przed spadnięciem w otchłanie piekieł (Yamaori 1993: 47-50). Estetyka buddyjska, zwłaszcza koncepcja nietrwałości *mujō*, wywarła ogromny wpływ na warstwę arystokratyczną okresu Heian. Kubiak Ho-Chi zauważa, że buddyzm spowodował wykształcenie się postawy biernej zgody na to, co przyniesie los (Kubiak Ho-Chi 2009: 48). Takie poddanie się działaniu wyższych sił we wszechświecie spotęgowało wiarę w istnienie istot nadprzyrodzonych i sprzyjało powstawaniu coraz to nowych przesądów. W ten sposób utrwaliła się wiara w możliwość zachodzenia tajemniczych i magicznych zdarzeń. Co więcej, dało to pewnego rodzaju *przyzwolenie* na ingerencję niewidzialnych mocy w świat żywych.

### Japońska dusza: onryō – goryō – ikiryō – shiryō

Na przeświadczenie o wszechobecności różnego rodzaju duchów w życiu ludzi miały też wpływ wierzenia dotyczące duszy człowieka. W *Nihonshoki* (*Kroniki japońskie*, 720) można znaleźć wzmiankę o tym, że dusza dzieliła się na pozytywne i negatywne składniki: *ni-*

<sup>3</sup> Książę Yuge (?-699) był synem cesarza Temmu (631-686) i córki cesarza Tenji (626-672). Książę Kusakabe (662-689) był synem cesarza Temmu i cesarzowej Jitō (645-703). Książę Kawachi (?-728) był wnukiem cesarza Temmu i prawdopodobnie synem księcia Naga (?-715). Hori podaje, że w *Manyōshū* w pięćdziesięciu jeden przypadkach zmarły przebywa w górach, kamieniach lub górskiej dolinie, a w dwudziestu trzech w niebie bądź chmurach. Tylko w trzech utworach wspomina się o świecie podziemnym, co może świadczyć o już obecnym wpływie buddyjskiej koncepcji piekieł lub chińskiej koncepcji żółtych źródeł (*yomi no kuni*), która pojawia się w *Kojiki* (*Kronika dawnych zdarzeń*, 712; Hori 1983: 152). Ze względu na to, że nie była to dominująca idea dotycząca świata zmarłych, pomija się ją w poniższym artykule.

*gimitama* (łagodna dusza) i *aramitama* (gwałtowna dusza)<sup>4</sup>. Prawdopodobnie była to pierwsza próba zaadaptowania dualistycznej koncepcji duszy *yīn yáng*<sup>5</sup>. Według niej człowiek posiadał duszę *haku* (dusza-*yáng* – jasna) oraz *kon* (dusza-*yīn* – ciemna), które tworzyły całość. Jednak w chwili śmierci rozdzielały się: dusza-*yáng* o pozytywnych cechach unosiła się do niebios, a negatywna dusza-*yīn* pozostawała na ziemi (Sheid 2004: 215). Uważano również, że osoby, które nagle umarły, na przykład podczas ciąży, porodu lub w wyniku morderstwa czy samobójstwa, przywiązywały się do miejsca śmierci i nie mogły odejść z powodu niewykorzystanej energii życiowej (Katsuda 2006: 323; Yokoyama 1997: 17-18).

Ponadto, choć duchy narodziły się w ludzkiej wyobraźni, przypisywano im możliwość aktywnego ingerowania w rzeczywistość, a nawet szkodzenia żywym i dokonywania morderstw. Ze strachu przed nimi modlono się do bóstw o ochronę, a w razie nagłego przypadku wzywano egzorcystów (Taniguchi 2009: 25).

W okresie Heian złe duchy podróżujące po świecie żywych w celu wyrządzenia im krzywdy nosiły nazwę *mono no ke* (duch opętujący). Hori podaje, że źródłem przeświadczenia o istnieniu duchów opętujących mogła być chińska koncepcja, według której zmarły, jeśli nie

<sup>4</sup> Rozróżnia się cztery rodzaje dusz bóstw: *sakimitama*, *kushimitama*, *aramitama* i *nigimitama*. Jednakże w przeciwieństwie do ostatnich, dwie pierwsze bardzo rzadko pojawiają się w źródłach. *Sakimitama* i *kushimitama* występują w historii z pierwszego zwoju *Nihoshoki*. Według niej przed bóstwem Ōkuninushi ukazała się unosząca się w powietrzu kula światła, która zapewniła go, że dzięki jej obecności uda mu się wprowadzić pokój na ziemi. Ōkuninushi nie rozpoznał tej istoty i nakazał jej przedstawić się. Kula odpowiedziała mu: „Jesteśmy twoimi *sakimitama* i *kushimitama*” (Sakamoto 1998: 130). *Kushimitama* pojawia się jeszcze w wierszu z *Man'yōshū* (V: 813), który opowiada o kamieniach użytych przez cesarzową Jingū (169-269) w celu opóźnienia porodu i doprowadzenia do końca działań wojennych z koreańskim Królestwem Silla. W nich właśnie ma się znajdować *kushimitama*. *Aramitama* i *nigimitama* wzmiankowane są także w *Nihonshoki* w dziewiątym zwoju opisującym dokonania wspomnianej władczyni. Według kroniki przed wyruszeniem na wojnę przeciwko królestwu koreańskiemu Silla, cesarzowa usłyszała wołę bogów: „Łagodne dusze podążą za królem i ochronią go. Gwałtowne dusze udadzą się pierwsze i poprowadzą statki” (Sakamoto 1998: 336). Należy jednak zwrócić uwagę, że interpretacja o czterech duszach bóstw pojawiła się dopiero w XIX wieku i wtedy też postawiono znak równości między duszą bóstwa a duszą ludzką i stworzono koncepcję czterech dusz. Nie oznacza to jednak, że w świadomości starożytnych były one takie same. Z tego powodu większość obecnych badaczy starożytności ogranicza się do częściej wspomnianych *aramitamy* i *nigimitamy*. Więcej w: Tamura (1983) i Shinbo (2009).

<sup>5</sup> Filozofia *yīn yáng* opiera się na koncepcji współzależności dwóch pozornie przeciwnych sił *yīn* (ciemność) i *yáng* (jasność), w rzeczywistości uzupełniających się wzajemnie. Została zaimportowana do Japonii pomiędzy V i VI wiekiem.

został prawidłowo pochowany, zmieniał się w złego ducha (Hori 1983: 43). Nie bez znaczenia jest tu fakt, że *mono no ke* zaczęły się pojawiać w japońskich źródłach w momencie żywej wymiany kulturowej z Państwem Środka (Rygał 2008: 238). Pierwszym przejawem wiary w ich obecność był kult mściwych duchów *onryō*, czyli dusz arystokratów, którzy zmarli w wyniku intryg politycznych i powrócili, aby ukarać osoby odpowiedzialne za ich śmierć (Hori 1983: 71). Uważano je m.in. za przyczynę katastrof naturalnych, epidemii, gwałtownych zmian (Rygał 2008: 241). W celu prześlągnięcia *onryō* czczono jako *goryō* (czcigodne duchy; Tubielewicz 1980: 163) i organizowano specjalne rytuały<sup>6</sup>. Z czasem pod wpływem buddyjskiej koncepcji równości zaczęto uznawać, że każdy człowiek niezależnie od pochodzenia może zostać mściwym duchem, a warunkiem przemiany jest silna chęć zemsty w chwili śmierci (Hori 1983: 43). W ten sposób zjawisko opętania przeszło z poziomu problemu społecznego do indywidualnego. Oznacza to, że nie tylko każdy mógł stać się mściwym duchem, ale też każdy mógł stać się jego ofiarą.

Zwykle istoty nadprzyrodzone, które powracały na ziemię, były duszami zmarłych osób i nazywano je kolektywnie *shiryō*. Na przykład mściwy duch Sugawary no Michizane (845-903), tak jak inne duchy *onryō* (jeśli były później deifikowane, to określano je jako *goryō*), należał do kategorii *shiryō*, gdyż dopiero po jego śmierci wystąpiły przypisywane mu katastrofy naturalne. W okresie Heian istniało jednak powszechne przekonanie, że dusza mogła opuścić ciało nosiciela i przemieszczać się (Tubielewicz 1980: 161). Fenomen ten nosi nazwę *ikiryō* i pokazuje, jak blisko w świadomości starożytnych były ze sobą związane światy mistyczny i rzeczywisty. Specyfiką zjawiska *ikiryō* było to, że osobą, od której pochodził duch, nie był zmarły, ale wciąż żywy człowiek. Różnicę między tymi dwoma typami widać wyraźnie choćby na poziomie samego zapisu w języku japońskim: w *ikiryō* występuje znak wskazujący na życie, zaś w *shiryō* na śmierć.

Tubielewicz wymienia osiem cech charakterystycznych dla tego fenomenu:

1. *Ikiryō* to dusza, która opuściła ciało żywej osoby;
2. Wytwórca ducha musiał żywić urazę do swojej ofiary;
3. Dusza jako *mononoke* mogła siać zamęt i być niewidzialna;

<sup>6</sup> Do 863 roku oficjalnie uznano aż pięć przypadków *goryō*: dwóch zdetronizowanych książąt, matkę jednego z nich i dwóch ministrów, którzy zginęli śmiercią męczeńską. Wtedy też przeprowadzono pierwszą uroczystość prześlągnięcia złych duchów z udziałem kapłanów shintoistycznych, buddyjskich i taoistycznych (Hori 1983: 114-115). Pełny opis wydarzenia można znaleźć w *Nihon Sandai Jitsuroku* (Prawdziwa kronika trzech władców Japonii, 901).

4. Dusza mogła przyjąć dany kształt i pokazać się komuś;
5. Wytwórca ducha nie był zadowolony z czynów własnej duszy, jeśli był ich świadomy;
6. Dusza mogła mówić przez usta ofiary;
7. Dusza mogła porozumiewać się przez medium;
8. Wytwórca ducha mógł być nieświadomy czynów swojej duszy (Tubielewicz 1980: 168-169).

Z kolei Rygał wskazuje następujące właściwości *ikiryō*:

1. Osoba wytwarzająca ducha była zupełnie nieświadoma i w żadnym wypadku nie był to celowy zabieg z jej strony;
2. Zdarzało się, że dręczyły ją koszmary i czuła się nieswojo, ale mimo zidentyfikowania siebie jako siedliska *mono no ke* nie miała nad nim kontroli ani nie potrafiła powstrzymać jego działania;
3. Duch nie przybierał materialnej postaci, przemawiał za pomocą medium lub ustami swojej ofiary (Rygał 2008: 237-238).

Powyższe kategorie stanowią podstawę dalszej analizy tego zjawiska w dwóch wybranych utworach literackich: *Genji monogatari* oraz *Konjaku monogatari*. Oba przypadki dotyczą kobiet, które nosiły w sercu urazę na tyle głęboką, że ich dusze opuściły ciała i podążyły za swoimi ofiarami, aby dokonać zemsty i uwolnić się od emocjonalnego przywiązania.

### ***Genji monogatari***

*Opowieść o księciu Genjim* autorstwa Murasaki Shikibu jest uznawana za pierwszą na świecie powieść psychologiczną. Włączenie do fabuły utworu *ikiryō* wydaje się nieprzypadkowe, gdyż tło emocjonalne odgrywa kluczową rolę w jego zrozumieniu. Pierwszym przykładem bohaterki, która stała się duchem żywej osoby, jest księżna Rokujō. Po raz pierwszy występuje ona w czwartym zwoju, gdzie została przedstawiona jako wysokiej rangi dama dworu cesarskiego z tytułem *miyasudokoro*, używanym w odniesieniu do matki następcy tronu (Rygał 2008: 250). Arystokratka uchodziła za uosobienie elegancji, tajemniczości, dobrego smaku, manier i inteligencji. Jednak przede wszystkim była kobietą dumną i nie mogła znieść, że młodszy kochanek, książę Genji, traktuje ją w sposób lekceważący i chłodny (Kordzińska-Nawrocka 2005: 180). Rokujō źle znosiła samotność, a od kiedy wyczuła, że młodzieniec znalazł sobie nową kochankę, bała się, że utrata zainteresowania najpiękniejszego mężczyzny wpłynie na jej pozycję na dworze.

Książę Genji, wyczuwając zaborczą naturę księżnej, odsunął się od niej i wdał się w romans ze zwykłą dziewczyną o imieniu Yūgao. Młodzieniec w pełni uświadamiał sobie, że jego postępowanie wobec Rokujō było niewłaściwe, o czym świadczy poniższy fragment:

Książę Genji rozmyślał nad miłością i próbował zrozumieć, co go zauroczyło w niepozornej Yūgao.

– Jakże skomplikowane potrafią być uczucia... Zapewne Rokujō także dręczą ponure myśli, od kiedy przestałem ją odwiedzać... Jakkolwiek byłoby to dla mnie bolesne, zasługuję na jej wzgardę. – Pierwsze myśli, jakie mu przyszyły do głowy, dotyczyły właśnie tej godnej pożałowania kobiety.

Genji spozjrzał na siedzącą naprzeciw siebie niewinną i oddaną mu Yūgao.

– Ach, gdyby Rokujō wyzbyła się swojej dumy, nie targalyby nią gniew i zazdrość, a ja nie czułbym się jak w potrzasku.

Pochłonięty melancholijnymi myślami książę mimowolnie porównywał obie kochanki” (Shikubu 1998: 121-122).

Tej samej nocy Genjiemu objawiła się we śnie piękna kobieta, która zwróciła się do niego następującymi słowami:

Miałam cię za wyjątkowego mężczyznę, a Ty nie dość, że nie myślisz o odwiedzeniu mnie, to jeszcze wolisz towarzystwo tej pospolitej dziewczyny. Jak mogłeś zakochać się w kimś takim? Jesteś bez serca! (tamże: 122)<sup>7</sup>.

Po tych słowach duch kobiety wniknął w ciało Yūgao. Zagubiony i bezsilny książę mógł tylko patrzeć na bolesną śmierć młodej dziewczyny. Należy jednak zauważyć, że Genji nie rozpoznał twarzy sprawczyni i jej tożsamość pozostała tajemnicą. Zwykle nieznanego ducha interpretuje się jako Rokujō, na co może wskazywać kompozycja utworu: jej postać pojawia się akurat w tym kontekście i momencie historii. Jak jednak zauważają Barga (1997) i Rygał (2008), opis ducha nie wskazuje konkretnie na jedną z licznych kochanek księcia. Genji spotykał się z Yūgao w ścisłej tajemnicy, więc Rokujō nie mogła wiedzieć, że jej rywalką była właśnie ta młoda dziewczyna. Niektórzy interpretują jej śmierć jako wynik wewnętrznego braku równowagi i zawodu miłosnego, jaki przeżyła przed zaangażowaniem się w romans z księciem (Barga 1997: 70-73; Rygał 2008: 251).

<sup>7</sup> Inna wersja tłumaczenia fragmentu w Rygał (2008: 250-251).



Drugą ofiarą *ikiryō* została oficjalna żona tytułowego bohatera, Aoi no Ue. Bezpośrednią przyczyną opętania była walka powozów podczas święta Malw, w wyniku której Aoi no Ue poniżyła damę Rokujō (Kordzińska-Nawrocka 2005: 181)<sup>8</sup>. Kiedy stwierdzono obecność złośliwych duchów, natychmiast wezwano egzorcystów, jednakże jeden z demonów mimo ich interwencji nie chciał opuścić kobiety. Podejrzenie o wysłanie nieustępliwego ducha padło na liczne kochanki księcia, spośród których najczęściej wskazywano damę Rokujō. Co więcej, podczas opętania pośrednio ujawniła ona swoją tożsamość, kiedy to żona Genjiego wyrecytowała wiersz głosem Miyasudokoro (Kordzińska-Nawrocka 2005: 181). Do arystokratki zaczęły też docierać plotki, że obwinia się ją za pogarszający się stan zdrowia Aoi no Ue:

– Krążą plotki, że ja albo mój zmarły ojciec<sup>9</sup> jesteśmy przyczyną cierpień Aoi no Ue. Choć me serce przepelnia rozpacz, to w jego głębi nie życzę nikomu nieszczęścia. Niezależnie od tego, czyżby moja udrecona dusza opuszczała ciało...? (Shikibu 1998: 303).

Z kolejnych opisów wynika jasno, że psychiczny stan kobiety był coraz mniej stabilny:

Nigdy wcześniej nie czuła takiego bólu. Od kiedy ją zlekceważył, nie mogła przestać myśleć o jego chłodnym zachowaniu. Nie potrafiła ukoić swego znękanego serca, a jej dusza miotła się w cierpieniu. Czuła, że traci zmysły. Wielokrotnie w snach udawała się do wspianej komnaty, gdzie znajdowała damę o niezwykłej urodzie. Rzucała się na nią i z brutalną siłą, o jaką by siebie nie podejrzewała, szarpała ją i biła<sup>10</sup> (tamże: 304).

Dalej:

Kiedy Miyasudokoro usłyszała o sytuacji w rezydencji ministra lewej strony<sup>11</sup>, była roztrzęsiona. Skoro wcześniej mówiono, że życie Aoi no Ue było zagrożone, dlaczego poród nieoczekiwanie zakończył się szczęśliwie? – Rokujō zastanawiała się. Była bliska obłędu. Wydawało jej się, że nie jest sobą. Nie rozumiała, dlaczego spowija ją woń

<sup>8</sup> Dokładny opis zdarzenia w Rygał (2008: 252-253).

<sup>9</sup> W oryginale *shiryō*.

<sup>10</sup> Inna wersja tłumaczenia fragmentu w Kordzińska-Nawrocka (2008: 182).

<sup>11</sup> Dom ojca Aoi no Ue.

maków palonych podczas egzorcyzmów. Umyła włosy i zmieniła szaty, ale nie mogła pozbyć się tego zapachu. Na myśl o swoich snach poczuła do siebie odrazę. Obawiała się plotek i reakcji ludzi na jej osobę. Na dodatek nie mogła nikomu zaufać, więc wszystkie swoje podejrzenia dusiła w sobie. Emocje coraz bardziej zatrwały jej umysł, który rozpadał się na kawałki” (tamże: 308).

Ostatecznie Aoi no Ue zmarła po wydaniu na świat syna Genjiego.

### ***Konjaku monogatarihū***

Drugi przypadek zjawiska *ikiryō* pojawił się w krótkim opowiadaniu pt. *Omikoku no ikiryō, kyō ni kitarite hito wo korosu katari* (O tym, jak *ikiryō* z prowincji Ōmi przybył do stolicy i zabił człowieka) z dwudziestego siódmego zwoju *Konjaku monogatarihū*. Utwór przedstawia historię młodego mnicha, który późnym wieczorem podczas podróży spotkał na skrzyżowaniu dróg<sup>12</sup> samotną i zagubioną damę dworu. Kobieta poprosiła mężczyznę o pomoc w znalezieniu rezydencji Ministra do Spraw Ludu. Po dotarciu do celu dwórka wylewnie podziękowała mnichowi, zaprosiła go w swoje rodzinne strony, a wypowiadając słowa pożegnania, rozplynęła się w powietrzu. Wtem z rezydencji rozległ się przerażający krzyk. Rankiem służący ministra opowiedział mnichowi o całym zdarzeniu:

– W prowincji Ōmi mieszka kobieta – opowiadał sługa – która opętała i nawiedziła pana jako *ikiryō*. On od dawna chorował, a dziś gdy światało, nagle zmarł, powtarzając słowa „to *ikiryō*”. *Ikiryō* w ten sposób opętuje i zabija ludzi (Mabuchi 2002: 70).

Ciekawski mnich postanowił udać się do prowincji Ōmi i przekonać się, czy ta niesamowita historia jest prawdą. Odnalazł dom damy dworu, którą spotkał na rozdrożu.

Mnich wszedł do pomieszczenia i zdziwił się, gdy zobaczył znajomą twarz. Kobieta przywitała go: „Radości tamtej nocy nie można zapomnieć” (tamże: 71).

<sup>12</sup> Skrzyżowania dróg kojarzono z duchami, które miały upodobać sobie ten typ miejsc. Zdarzało się, że odprawiano tu rytuały magiczne.

W podziękowaniu za pomoc poczęstowała go posiłkiem i obdarowała jedwabiem. W zakończeniu opowiadania kompilator ostrzega czytelnika:

Sądzone, że *ikiryō* to tylko dusza, która przemieszcza się i opętuje innych, a jednak po powrocie do swojego ciała dokładnie pamięta, co się wydarzyło. Kobieta ta została porzucona przez ministra, ale uraza w jej sercu spowodowała, że stała się *ikiryō* i zabiła mężczyznę. Tak więc przekazuję dalej, że nie ma rzeczy straszniejszej niż serce kobiety (tamże: 71).

### Podróże duszy *ikiryō*

Na podstawie powyższych fragmentów i wcześniej wymienionych cech charakterystycznych dla *ikiryō* można wyciągnąć następujące wnioski dotyczące zjawiska podróży duszy:

Po pierwsze, ponieważ *ikiryō* to dusza, która opuściła ciało żywej osoby, śmierć nie była jedynym zdarzeniem prowadzącym do jej oddzielenia się od ciała. Przyczyn takiego stanu rzeczy należy upatrywać we wspomnianej koncepcji o dualistycznej naturze duszy. Według niej brak równowagi pomiędzy składnikami *yīn* i *yàng* prowadzi do różnego rodzaju chorób. W obu źródłach podkreślono niezrównoważenie emocjonalne bohaterek. Można przyjąć, że nadmiar złych uczuć spowodował powstanie przewagi *yīn*, co doprowadziło do oddzielenia się tej części duszy od ciała.

Po drugie, *ikiryō* może pojawić się tam, gdzie przebywa jego ofiara, nawet jeśli jest to nieznane mu miejsce. W *Genji monogatari* duch Rokujō za każdym razem bez przeszkód odnajdywał kochanki księcia, które później zabijał. Należy wziąć pod uwagę, że księżna była przytłoczona swoimi emocjami. Ze względu na to, że dusza samoczynnie oddzieliła się od ciała, jej działania odzwierciedlały podświadome intencje zranionej kobiety. Z drugiej strony to niezaprzeczalnie głęboka więź emocjonalna łącząca kobietę (morderczynię) z mężczyzną (ofiara) mogła *prowadzić* ducha do obiektu tych intensywnych uczuć. W *Konjaku monogatari* przemieszczanie *ikiryō* zostało przedstawione w odmienny sposób. Dwórka zgubiła się w poszukiwaniu drogi do domu ministra i nie mogła obyć się bez pomocy osób z zewnątrz. Jednak ze względu na dydaktyczny charakter całego dzieła, obecność mnicha jako świadka zdarzeń może być jedynie zabiegiem stylistycznym zastosowanym w celu podkreślenia wiarygodności autora. Ponadto dwórka świadomie kontrolowała cały proces wytworzenia ducha. Być może przez to jej *ikiryō* było mniej

spontaniczne w działaniu i zależne od jej wiedzy. Jeśli sama dwórka nie znała miejsca zamieszkania, to jej świadoma projekcja również.

Po trzecie, tło psychologiczne postaci odegrało bardzo ważną rolę w wytworzeniu *ikiryō*. Obie bohaterki żywiły urazę do swoich ofiar. Jedyną różnicą jest to, że zemsta księżny Rokujō była bardziej wyrażona, gdyż dama owa zabiła swoją rywalkę, co było dużo bardziej bolesne dla księcia Genji niż jego własna śmierć. Można powiedzieć, że dusze tych kobiet to rzeczywisty obraz uczuć, które nimi targały. Ducha nie obowiązywały społeczne konwenanse, przez co do tej pory tłumione emocje wypłynęły na powierzchnię. Rygał przyrównuje to do pęknięcia fasady wystudiuowanych gestów i zachowań wymaganych od członkini dworu cesarskiego (Rygał 2008: 249). Zwraca także uwagę na pozycję kobiety w zdominowanym przez mężczyzn japońskim społeczeństwie. Przyzwolenie na poligamię wśród arystokratów, ale nie arystokratek, całkowicie uzależniało płęć żeńską od męskiej. Co więcej, brak powściągliwości w wyrażaniu uczuć dyskredytował kobietę jako obiekt westchnień (tamże: 245-246). O tej zależności w bolesny sposób przekonała się księżna Rokujō, od której Genji odsunął się, gdy wyczuł jej zaborczość. Interesującym szczegółem jest także to, że nadmierna zazdrość była uznawana za jedną z okoliczności, w których dopuszczano rozwód małżonków (Kordzińska-Nawrocka: 179). Niestety w opowiadaniu z *Konjaku monogatari* nie ujęto detali związku pomiędzy dwórką i ministrem, ani powodu rozstania, trudno więc o szczegółową analizę. Ich brak może świadczyć o tym, że była to typowa dla tego okresu sytuacja, w której mężczyzna porzucił kobietę dla bardziej interesującej kochanki. Jednakże takie rozważania pozostają w sferze domysłów. To, co zwraca uwagę w tej krótkiej historii, to komentarz mnicha na temat zachowania dwórki. Podczas pierwszego spotkania w nocy był on zdziwiony wylewnym zachowaniem kobiety. Jednak kiedy dowiedział się, że była wtedy duchem, jej otwarte wyrażanie emocji przestało go dziwić (Mabuchi 2002: 71). Sposób rozumowania mnicha wydaje się korespondować z wcześniejszymi uwagami na temat konieczności ukrywania własnych uczuć w kontaktach z ludźmi oraz stwierdzeniem, że dusza jest obrazem prawdziwych i szczerych emocji.

Po czwarte, dusza mogła pozostać niewidzialna lub przybrać daną postać i pokazać się komuś, choć nie zawsze można było zidentyfikować jej tożsamość. Tuż przed opętaniem Yūgao księżna Rokujō ukazała się pod postacią pięknej kobiety, lecz Genji nie rozpoznał jej ani po wyglądzie, ani po głosie, ani po słowach, którymi się do niego zwróciła. Z kolei podczas epizodu z Aoi no Ue, choć pozostała niewidzialnym duchem, który wniknął w ciało rodzącej kobiety, zdradziła

swoją tożsamość poprzez głos i wiersz, który wyrecytowała ustami ofiary. Księżna, jako osoba nadwrażliwa, a co za tym idzie – słabsza psychicznie, nie kontrolowała swoich emocji. Można wnioskować, że jej dusza była tak bardzo targana uczuciami, że *ikiryō* nie było w stanie przybrać konkretnej postaci. Z kolei późniejsze pośrednie przyznanie się do winy może wskazywać na nasilenie się wzburzenia emocjonalnego księżnej. Natomiast w przypadku dwórki postać *ikiryō* wyglądała tak samo jak właścicielka duszy. Świadczy o tym powtórne spotkanie głównych bohaterów, podczas którego mnich rozpoznał twarz kobiety. Choć Rygał wspomina, że duch nie przybierał materialnej postaci (Rygał 2008: 237-238), interesujący jest fragment dotyczący damy Rokujō, która nie mogła się pozbyć zapachu maków ze swoich szat i włosów. Oczywiście jest to oznaka ogarniającego ją sza-leństwa, niemniej sugeruje to, że dusza, choć była mniej materialna niż ciało, mogła pochłaniać i przenosić zapachy z miejsc, w których się pojawiła. W drugim utworze jedyną wzmianką o materii duszy jest uwaga, że dwórcę udało się wejść do rezydencji ministra, choć drzwi były zamknięte. Wskazywałoby to na umiejętność przechodzenia przez objekty fizyczne, jak drzwi czy ściany.

Po piąte, dusza mogła porozumiewać się z innymi bezpośrednio sama lub pośrednio przez usta ofiary lub medium. W *Genji monogatari* księżna Rokujō nawiązuje pośredni kontakt z Genjim, ukazując mu się we śnie oraz recytując wiersz i wykorzystując ciało Aoi no Ue. Co więcej, chroni swoją tożsamość, której nie sygnalizuje w otwarty sposób, lecz jedynie za pomocą poezji. W *Konjaku monogatarihū* dwórka ukazała się mnichowi na jawie, pod swoją prawdziwą postacią i rozmawiała z nim, choć nie był związany z jej cierpieniem. Prawdopodobnie, gdyby nie nadmierna wylewność kobiety, mężczyzna w ogóle nie zauważyłby różnicy pomiędzy duchem a prawdziwym człowiekiem. Choć w obu źródłach *ikiryō* ostatecznie nie porozumiewa się za pomocą medium, to w *Genji monogatari* przy obu opętaniach wspomina się o wezwaniu lub obecności medium<sup>13</sup> jako sposobie poradzenia sobie z zaistniałą sytuacją. Nawiedzenie przez niewidzialne duchy musiało być zatem naturalną częścią codziennego życia. Świadczy o tym szybka reakcja świadków zdarzeń. Nie zastanawiano się nad tym, jak doszło do opętania, ale od razu skupiono się na przyczynie i rozwiązaniu problemu. W drugim przykładzie również nie podaje się w wątpliwość przyczyny zajścia. Sługa, który opowiada o całym zdarzeniu, traktuje pojawienie się *ikiryō* i jego czyny jako fakt. Opętanie samo w sobie było akceptowanym przez społeczeń-

<sup>13</sup> Więcej o roli medium i egzorcystów w Rygał (2008: 241-244).

stwo zjawiskiem. Co ciekawe, ani w jednym, ani drugim utworze nie ma mowy o ewentualnej karze dla kobiet, mimo że w obu historiach znane są tożsamości sprawczyń zbrodni. Może być to potraktowane jako milcząca zgoda społeczeństwa na desperackie próby przełamania dominacji mężczyzn. W przypadku księżny Rokujō konsekwencją jej czynów jest przede wszystkim utrata honoru i dumy, które były podstawą charakteru postaci. Dama stała się też tematem plotek, co szczególnie boleśnie wpłynęło na dotychczasową wysoką pozycję arystokratki. Jeśli chodzi o dwórkę, to w utworze nie wspomina się o żadnych negatywnych następstwach jej postępowania.

Ostatnim problemem dotyczącym zjawiska *ikiryō* jest kontrola kobiety nad własną duszą. Oba utwory zawierają sprzeczne informacje na temat roli świadomości w powstawaniu ducha *ikiryō*. Z treści *Genji monogatari* wynika, że arystokratka nie podejrzewała u siebie umiejętności wytworzenia ducha. Choć bardzo cierpiała, w głębi serca nie życzyła nikomu śmierci. Mimo to przywołała niepokojące sny, które powróciły do niej niczym wyparte ze świadomości wspomnienia. Ku swojemu przerażeniu Rokujō dopuściła się w nich przemocy fizycznej wobec kobiety, którą uważała za swoją rywalkę. Można interpretować to jako powodowaną zazdrością instynktowną chęć wyeliminowania konkurencji w zabiegach o uczucia księcia. Sny te świadczą o istniejącym podczas epizodu połączeniu pomiędzy ciałem i duszą. Kobiętę dręczyły także typowe objawy psychozy, takie jak problemy ze snem, stany depresyjne i omamy węchowe. Jest to moment, w którym księżna przegrała wewnętrzną walkę z emocjami, a maska wysublimowanej elegancji, którą do tej pory nosiła, spadła z jej twarzy i roztrzaskała się. Mimo że ostatecznie dama zrozumiała, że to ona jest winna nieszczęść innych, nie potrafiła powstrzymać swojej umęczonej duszy i nie miała nad nią żadnej kontroli. Ze względu na tragiczne przedstawienie postaci wytworzonej *ikiryō* trudno jednoznacznie stwierdzić, czy Rokujō była morderczynią, czy też ofiarą nieodwzajemnionej miłości i presji społeczeństwa. W *Konjaku monogatari* zjawisko *ikiryō* nie zostało przedstawione jako traumatyczne przeżycie; wręcz przeciwnie, jego wytworzenie przyniosło zranionej dwórcie ulgę i wewnętrzny spokój. Przemawia za tym jej zachowanie podczas powtórnego spotkania z mnichem. Przyjęła ona gościa zgodnie z obowiązującymi manierami, częstując go posiłkiem i obdarowując kosztownym prezentem. Mężczyzna nie zauważył, by kobieta żałowała swojego czynu. Z radością wspominała o wydarzeniach z nocy morderstwa. W morale umieszczonym na końcu opowiadania kompilator zwraca uwagę, że

wbrew dotychczasowym przekonaniom<sup>14</sup> *ikiryō* pamięta o wszystkim, co zdarza się podczas podróży duszy. Słowa te wskazują na to, że kobieta świadomie wytworzyła ducha i kontrolowała jego poczynania. Oznacza to, że mimo rozdzielenia duszy od ciała połączenie między nimi jest o wiele silniejsze, niż wcześniej sądzono. Jeśli jej zemsta była zaplanowanym z zimną krwią morderstwem, postać dwórki jawi się jednoznacznie jako zabójczyni, nie ofiara. Potwierdza to przestroga przed sercem kobiety umieszczona na końcu opowiadania.

### Konkluzje

W świadomości mieszkańców Japonii okresu Heian światy ludzi i duchów przenikały się. Ponieważ istoty nadprzyrodzone były częścią świata ludzi, nie kwestionowano możliwości zajścia magicznych zjawisk. Przykładem, który pokazuje, w jaki sposób oba wymiary były ze sobą związane, jest wiara w *ikiryō*, czyli ducha żywej osoby, który opętuje i zabija swoje ofiary. Przedstawione wydarzenia z *Genji monogatari* oraz *Konjaku monogatari* dotyczą zdarzeń, w których niespodziewanie zmarły dwie kobiety i mężczyzna. Była to nagła i niewytłumaczalna śmierć. Nie jest więc zaskakujące, że ówcześni Japończycy zinterpretowali je jako ingerencję istot nadprzyrodzonych.

Choć przedstawione fragmenty dotyczą tego samego rodzaju ducha, to przypisują mu w niektórych przypadkach sprzeczne właściwości. Z tego powodu należałoby zaproponować uzupełnienie wymienionych przez Tubielewicz i Rygał cech charakterystycznych *ikiryō* w następujący sposób:

1. *Ikiryō* to dusza, która tymczasowo opuściła ciało żywej osoby;
2. Wytwórca ducha musiał żywić urazę do swojej ofiary;
3. Dusza mogła przyjąć dany kształt i pokazać się komuś na jawie lub we śnie;
4. Dusza mogła pozostać niewidzialna i wnikać w ciało ofiary;
5. Dusza jako *mononoke* mogła zadawać ból, cierpienie, a nawet zabić;
6. Dusza mogła porozumiewać się pośrednio przez usta ofiary lub medium;
7. Dusza mogła porozumiewać się bezpośrednio w danej postaci na jawie lub we śnie;
8. Wytworzenie *ikiryō* (jeśli było nieświadome) wiązało się z negatywnymi konsekwencjami zdrowotnymi (psychoza)

---

<sup>14</sup> Może być to pośrednie nawiązanie do *Genji monogatari*, które powstało ponad sto lat wcześniej niż *Konjaku monogatari*.

- i brakiem wspomnień z opętania, które mogły powrócić pod postacią snów;
9. Wytworzenie *ikiryō* mogło być celowym i kontrolowanym zabiegiem;
  10. Wytworzenie *ikiryō* (jeśli świadome) nie wpływało na stan zdrowia wytwórcy, który zachowywał wspomnienia z opętania ofiary.

Odmienne obrazy ducha żyjącej osoby w wybranych utworach znacznie wpływają także na sposób jego interpretacji. Jeśli spojrzymy z perspektywy opisów psychologicznych postaci, księżna Rokujiō i dwórka inaczej przeżyły proces związany z wytworzeniem ducha *ikiryō*. Dla pierwszej było to traumatyczne doświadczenie, w wyniku którego bohaterka straciła zmysły, honor i pozycję na dworze. Gwałtowność i brak kontroli nad duchem były odbiciem tego, co działo się w sercu zranionej kobiety. Natomiast śmierć ministra to wynik wyrachowanej zemsty zaplanowanej przez porzuconą kobietę. Wytworzenie ducha było jedynym możliwym sposobem na uwolnienie się od emocjonalnego ciężaru nieszczęśliwej miłości. W obu przypadkach dusza to uosobienie emocji, które musiały być ukrywane pod fasadą konwenansów dworskich. Trudno nie zgodzić się, że *ikiryō* to wyraz tłumszonych namiętności, pasji, uczucia krzywdy kobiet, które broniły się przed dominacją męczyzny (Rygał 2008: 260). *Ikiryō* to podróż duszy chcącej zmanifestować swoje prawdziwe uczucia, pragnącej dokonać czynów niemożliwych w zwykłych okolicznościach. Z kolei powszechna akceptacja ducha żyjącej osoby jako zjawiska społecznego pokazuje, jak głęboka była wiara w zależność świata rzeczywistego od nadprzyrodzonego.

## Bibliografia

- Bargen, Doris G. 1997. *A Woman's Weapon Spirit Possession in the Tale of Genji*. Honolulu: University of Hawaii Press.
- Doerner, D. L. 1977. Comparative Analysis of Life after Death in Folk Shintō and Christianity, *Japanese Journal of Religious Studies* Vol. 4, No. 2/3 (Jun.-Sep.), 151-182.
- Ebersole, Gary L. 1992. *Ritual Poetry and the Politics of Death in Early Japan*. Princeton: Princeton University Press.
- Hori, Ichirō. 1983. *Folk Religion in Japan. Continuity and Change*. Chicago: University of Chicago Press.
- Japanese Classics Translation Committee. 1969. *The Manyōshū [Dziesięć tysięcy liści]*. New York: Columbia University Press.



- Kanert, Maciej. 2005. *Buddyzm japoński. Jego polityczne i społeczne implikacje w okresie 538-645*. Warszawa: Wydawnictwo TRIO.
- Katō, Totsudō. 2006. *Shiseikan [Pogląd na życie i śmierć]*. Tōkyō: Shōshishinsui.
- Katsuda, Itaru. 2003. *Shishatachi no chūsei [Średniowiecze zmarłych]*. Tōkyō: Yoshikawakōbunkan.
- Katsuda, Itaru. 2006. *Nihon chūsei no haka to sōsō [Pogrzeby i groby w średniowiecznej Japonii]*. Tōkyō: Yoshikawakōbunkan.
- Komatsu, Kazuhiko (red.). 2003. *Nihon yōkaigaku taizen [Japońskie postaci nadprzyrodzone – dzieła zebrane]*. Tōkyō: Shōgakukan.
- Kordzińska-Nawrocka, Iwona. 2005. *Japońska miłość dworska*. Warszawa: Wydawnictwo TRIO.
- Kotański, Wiesław. 1986. *Kojiki, czyli księga dawnych wydarzeń*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Kotański, Wiesław. 1996. *Dziedzictwo japońskich bogów*. Wrocław: Ossolineum.
- Kubiak Ho-Chi, Beata. 2009. *Estetyka i sztuka japońska. Wybrane zagadnienia*. Kraków: Universitas.
- Mabuchi, Kazuo (red.). 2002. *Konjaku monogatarihū [Zbiór opowieści o dawnych wydarzeniach]*. Tōkyō: Shōgakkan.
- Melton, Gordon J. (red.). 2001. *Encyclopedia of Occultism & Parapsychology*. Vol. 1. New York: Gale Group.
- Naumann, Nelly. 2004. Death and Afterlife in Early Japan: Susanne Formanek (red.). *Practicing the Afterlife: Perspectives from Japan*. Wien: Verlag der Österreichischen Akademie der Wissenschaft, 51-63.
- Niwa, Motoji. 1992. *Ohaka no hanashi [O grobach]*. Tōkyō: Kawade Shodoshinsha.
- Rygał, Magdalena. 2008. Oblicza *mono no ke* w *Genji monogatari*: Iwona Kordzińska-Nawrocka (red.). *W kręgu tradycji dworu Heian*. Warszawa: Wydawnictwo TRIO, 237-260.
- Sakamoto, Tarō (red.). 1998. *Nihonshoki [Kroniki japońskie]*. Tōkyō: Iwanamishoten.
- Shikibu, Murasaki. 1998. *Genji monogatari [Opowieść o księciu Genjim]*. Tōkyō: Iwanamishoten.
- Shinbo, Satoru. 2009. *Nihonjin no shiseikan. Nihonbunka no konpon o motomete [Poglądy na życie i śmierć Japończyków. W poszukiwaniu źródeł japońskiej kultury]*. Okayama: Daigakukyōikushuppan.
- Scheid, Bernhard. 2004. Overcoming Taboos on Death: the Limited Possibilities of Discourse on the Afterlife in Shintō: Susanne Formanek (red.). *Practicing the Afterlife: Perspectives from Japan*. Wien: Verlag der Österreichischen Akademie der Wissenschaften, 205-231.

- Takagi, Kiyoko. 1983. *Bungaku ni mirareru sei to shi* [Życie i śmierć w literaturze]. Tōkyō: Taimeidō.
- Tamura, Yoshirō (red.). 1983. *Nihon ni okeru sei to shi no shisō* [Ideologia życia i śmierci w Japonii]. Tōkyō: Yūhikaku.
- Taniguchi, Moto. 2009. *Kaidan itan* [Dziwne opowieści]. Kyōtō: Suisei-sha.
- Tubielewicz, Jolanta. 2011. Superstitions, Magic and Mantic Practices in the Heian Period – Part One: Alfred F. Majewicz (red.). *Analecta Nipponica* 1/2. Warszawa: Polish Association for Japanese Studies, 139-202.
- Yamaori, Tetsuo. 1993. *Bukkyō minzokugaku* [Buddyzm w folklorystyce]. Kōdansha: Tōkyō.
- Yokoyama, Yasuko. 1997. *Edo Tōkyō no kaidan bunka no seiritsu to henshen* [Powstanie kultury kaidan w Edo Tokio i jej zmiany]. Tōkyō: Kazamashobō.

## Abstract

### Depictions of *Ikiryō* as a Travelling Soul in Japanese Court Literature (8<sup>th</sup>-12<sup>th</sup> century)

According to ancient Japanese beliefs invisible ghosts could freely travel between the worlds of supernatural and human. However, the travel was not limited to the souls of dead. It was believed that a soul could leave the body of a living person, do mischief and return. Such occurrence was called *ikiryō*. This paper analyses examples of such phenomenon depicted in two literary sources: Lady Rokujō from Murasaki Shikibu's (978?-1016?) *Genji monogatari* (1008) and an unnamed noblewoman from *Konjaku monogatarihū* (1120).

In both instances emotions play great role in creating *ikiryō*. Women's souls separate from the body and serve punishment for sufferings caused by unfaithful men. However, there is a distinct difference in the matter of one's awareness in becoming *ikiryō*. Lady Rokujō is unaware of her soul's travels and experiences them as traumatic episodes of psychosis. On the other hand the unnamed noblewoman willingly turns her soul into *ikiryō* to deliver vengeance on her ex-lover and regains peace afterwards.

*Ikiryō* is a manifestation of one's true emotions. It shows not only the complexity of Japanese concept of a soul but also touches on the issue of women social status during Heian period.

**Keywords:** *ikiryō*, Rokujō, soul, Heian, women